

Sygn. akt IV Ka 214/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sylwana Wirth
Protokolant:	Ewa Ślemp

przy udziale Barbary Chodorowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniach 15 kwietnia, 1 czerwca 2016 r.

sprawy **M. Z.**

syna D. i M. z domu S. (...) roku w W. z art. 291 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 1 lutego 2016 r. sygnatura akt III K 1279/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. wydatki związane z postępowaniem odwoławczym zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt IV Ka 214/16

## UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Wałbrzychu wniósł akt oskarżenia przeciwko M. Z. oskarżając go o to, że:

w okresie od 18 do 24 kwietnia 2014 roku w W. woj. (...), pomógł w zbyciu przedmiotów uzyskanych za pomocą czynu zabronionego w postaci: stojaka na kabel, 2 sztuk tablic rozdzielczych, 5 sztuk ceowników, 2 sztuk drabinek aluminiowych, kabla elektrycznego o długości 50 metrów o łącznej wartości 2010 zł na szkodę (...) we W.

tj. o czyn z art. 291 §1 kk

Wyrokiem z dnia 01 lutego 2016 roku (sygnatura akt III K 1279/14) Sąd Rejonowy w Wałbrzychu oskarżonego M. Z. uniewinnił od zarzutu popełnienia czynu z art. 291 § 1 kk, koszty poniesione w sprawie zaliczając na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł prokurator, zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając:

błąd w ustaleniach faktycznych mający znaczenie dla rozstrzygnięcia a polegający na dowolnej ocenie zeznań świadków, w tym S. W. i przyjęcie za prawdziwe zeznań złożonych przed Sądem Rejonowym w Wałbrzychu a

dotyczących nieznanego mężczyzny w wieku 50 lat, który miał rzekomo pozostawić złom konstrukcyjny na terenie (...) w okresie objętym zarzutem, które to zeznania są sprzeczne z zeznaniami świadka S. W. składanymi w postępowaniu przygotowawczym, gdzie odpowiadając na pytanie dotyczące powiązania dowodów sprzedaży wystawionych na nazwisko M. Z. ze skradzionymi przedmiotami należącymi do spółki (...) oświadczył, iż w tym okresie jedynie M. Z. taki złom oddawał, nadto bezzasadne danie wiary S. W. w zakresie przekazania funkcjonariuszom Policji innych dowodów zakupu, bez przesłuchania funkcjonariusza Policji, który dowody te uzyskał, ponadto danie wiary ojcu podejrzanego, nie będącego bezpośrednim świadkiem zdarzenia, nie posiadającego wiedzy czy pomiędzy złomem uzyskanym legalnie od ojca znajdowały się przedmioty należące do spółki (...), ponadto ustaleniu okoliczności dotyczących stosowania przemocy i wymuszeniu wyjaśnień wobec M. Z. dowolnie jedynie na podstawie wyjaśnień podejrzanego i z materiałów innego postępowania przygotowawczego znajdującego się w fazie in rem, bez przesłuchania funkcjonariuszy Policji wykonujących czynności z udziałem podejrzanego co właściwie ocenione powinno skutkować uznaniem M. Z. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu

a podnosząc wskazany zarzut wniósł o uchylenie wyroku I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd okręgowy zważył:

apelacja nie okazała się zasadna.

Poddając w wątpliwość dokonane w sprawie ustalenia oraz kwestionując wydane rozstrzygnięcie skarżący w przedstawionej argumentacji odwołuje się do zeznań świadka S. W. czyniąc również m.in. uwagi, iż „sąd nie przesłuchał funkcjonariusza Policji, który przedmiotowe dowody zakupu uzyskał na okoliczność procedury uzyskiwania przedmiotowych dowodów, oświadczeń uczestników, dając wiarę w mgliste i nie jasne zeznania S. W.”. Skarżący zauważył dodatkowo, iż w zakresie stosowania przemocy wobec M. Z. Sąd poczynił ustalenia o stosowaniu przemocy nie przesłuchując policjantów, nie konfrontując ich ze stanowiskiem podejrzanego, na podstawie akt innej sprawy toczącej się w fazie in rem.

Dokonując kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku a także dostrzegając potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z uzupełniającego przesłuchania świadków S. W., A. N. i M. W.. Analizując całość zgromadzonego materiału dowodowego stwierdzić jednakże należy, iż w sprawie nie sposób poczynić bezspornych, jednoznacznych i niekwestionowanych ustaleń pozwalających na przyjęcie, że oskarżony M. Z. dopuścił się popełnienia czynu z art. 291 kk na szkodę (...) we W.. Odnotowania w tym miejscu wymaga, iż w realiach niniejszej sprawy brak jest dowodu bezpośrednio wskazującego na to, że odnalezione w skupie złomu elementy przywiózł tam oskarżony M. Z.. W oparciu o treść złożonych przez świadka S. W. w sprawie zeznań nie sposób wykluczyć możliwości, iż przedmiotowe elementy, które zostały odnalezione na terenie skupu złomu E. w W. zostały tam przywiezione przez inną osobę, której personaliów nie ustalono a o której to osobie wspomina w swoich wypowiedziach wymieniony świadek. Zauważyć należy, iż S. W. w złożonych na rozprawie odwoławczej zeznaniach podał, iż „w dniu jak przyjechała policja po rozmowie z pracownikami doszliśmy do wniosku, że ten złom przyniósł bezdomny”. Zwrócić należy przy tym uwagę, iż jak zauważył świadek w przedstawionej relacji „Mamy setki klientów i w zasadzie przy takim złomie jak kątownicy bez jakiegoś konkretnego oznaczenia nie jestem w stanie rozpoznać kto taki złom dostarczył” (k. 343 verte). Nie można ponadto także nie zauważyć, iż funkcjonariusz Policji M. W. odnosząc się do okoliczności zdarzenia w złożonych w dniu 1 czerwca 2016 roku zeznaniach wskazała, iż cyt. „nie przypominam sobie czy właściciel czy księgowa wskazywali na powiązania pomiędzy złomem odnalezionym przez pokrzywdzonego a dowodami zakupu”, zauważając także, iż „nie było wiadomości co do tego, kto miał konkretnie przywieźć ten złom i od jakiej osoby miał on pochodzić, nie mówił o tym ani właściciel ani księgowa”. Dostrzec dodatkowo w tym miejscu także należy, iż świadek w złożonych zeznaniach podała, iż cyt. „nie jestem w stanie określić z uwagi na upływ czasu czy właściciel bądź księgowa identyfikowali złom odnaleziony przez pokrzywdzonego jako złom złożony w określonym przedziale czasowym zbieżnym z okazanymi dowodami zakupu” (k. 342 verte). W sprawie niniejszej również analiza zeznań świadka A.N.księgowej jak również i zeznań świadka M. K. a także wypowiedzi R. S. - pracowników wymienionego punktu skupu złomu w W. nie pozwala na bezsporne oraz niepodważalne ustalenie,

że przedmiotowy złom – rozpoznany jako pochodzący z kradzieży - został przywieziony do tego punktu skupu przez oskarżonego M. Z..

Znamiennym nadto pozostaje, a czego zdaje się nie dostrzegać autor apelacji, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika aby ze strony pokrzywdzonego zgłaszane było zawiadomienie o kradzieży przedmiotowych elementów w okresie czasu od 18 do 22.04.2014 roku. Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, iż jak wskazał J. W. w złożonych zeznaniach, po okazaniu wymienionemu świadkowi zapisów w dzienniku prac data 18 kwietnia 2014 roku cyt. (...) „Tam są moje zapiski do zakończenia prac. Gdyby dokonano jakiejś kradzieży to bym o tym powiadomił. Zapisek o kradzieży można dokonać w dzienniku. Skoro takiego zapisku nie ma to znaczy, że nic nie było” (k. 282). W zeznaniach złożonych w dniu 01.02.2016 roku W. K. po okazaniu świadkowi zapisu w dzienniku prac data 22 kwietnia 2014 roku wskazał zaś m.in., iż „jeżeli ktoś ujawni kradzież to powinien to zgłosić dyżurnemu”, jak stwierdził ponadto w swoich zeznaniach świadek „Gdybym zauważył kradzież to zrobiłbym zapisek o poinformowaniu o tym fakcie” (k. 282). Rozpatrując wniesiony środek odwoławczy nie można w tym miejscu nie zauważyć, iż brak tych przedmiotów na terenie stacji energetycznej przy Al. (...) w W., zawiadomienie o ich kradzieży zostało zgłoszone w dniu 24.04.2014 roku, odnotowania natomiast wymaga, iż z materiału dowodowego wynika, że oskarżony M. Z. przywoził złom na teren skupu przy ul. (...) w W. w kilku transzach a mianowicie w dniach 18.04.2014r., 19.04.2014r. oraz 22.04.2014r. - a zatem w dniach poprzedzających dokonanie zgłoszenia kradzieży elementów z terenu wskazanej powyżej stacji energetycznej. Zwrócić przy tym należy uwagę, iż świadek S. B. w przedstawionej na rozprawie w dniu 05 listopada 2015 roku relacji zasygnalizował iż cyt. „Zadzwoiłem, przyjechał mój przełożony i zawiadomiliśmy policję. Nie pamiętam jaki to był dzień tygodnia, ale to był chyba poniedziałek, jednak nie jestem tego pewny na 100 procent. Na stację przyjeżdżaliśmy codziennie” wskazując nadto m.in. również, iż „miejsce gdzie pracowałem jest odnotowane w dzienniku stacji energetycznej i zgłaszamy to do dyspozytora stacji we W. i jest przedstawiane polecenie na każdy dzień. Musimy tam być codziennie i zgłaszamy się do dyżurnego” (k. 227).

W wyjaśnieniach złożonych w dniu 10.09.2014 roku jak również w toku postępowania sądowego M. Z. nie podtrzymał wcześniej złożonych w sprawie tej wyjaśnień sygnalizując ponadto także, iż w czasie czynności procesowych w których uczestniczył, a przeprowadzonych po dokonaniu przez funkcjonariuszy policji jego zatrzymania doszło do zastosowania wobec niego niedozwolonych metod, użycia siły fizycznej.

Rozpatrując wniesioną apelację nie można w tym miejscu ponadto nie zauważyć, iż w sprawie tej w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego Sąd Rejonowy w Wałbrzychu rozpatrując zażalenie złożone przez obrońcę oskarżonego na zatrzymanie dokonane przez funkcjonariuszy policji stwierdził, iż zatrzymanie M. Z. w dniu 6 maja 2014 roku było zasadne, legalne lecz przeprowadzone nieprawidłowo. Jak wskazał Sąd w pisemnym uzasadnieniu protokół zatrzymania M. Z. nie zawiera informacji co do obawy, którą kierował się funkcjonariusz Policji dokonując zatrzymania M. Z. uznając jego zatrzymanie za niezbędne, ponadto protokół ten nie zawiera informacji o powiadomieniu o jego zatrzymaniu prokuratora, jak również informacji o dacie i godzinie zwolnienia zatrzymanego. Dodatkowo Sąd wskazał także, iż z protokołu zatrzymania z dnia 6 maja 2014r. nie wynika aby M. Z. był badany przez lekarza lub w chwili zatrzymania posiadał jakiegokolwiek obrażenia na ciele, zauważając ponadto przy tym także m.in., iż tymczasem zeznania M. Z. złożone w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Świdnicy o sygn. akt 3 Ds 173/14, dokumentacja medyczna znajdująca się w aktach sprawy w postaci zaświadczenia lekarskiego z dnia 7 maja 2014 roku a także opinia biegłej sądowej H. S. znajdująca się w wskazanych powyżej aktach Prokuratury Rejonowej w Świdnicy wskazują, iż wobec M. Z. w czasie zatrzymania na Komisariacie I Policji użyto przemocy, w sprawie tej brak jest zaś jak wskazał Sąd jakichkolwiek danych wskazujących na zasadność użycia wobec zatrzymanego M. Z. w dniu 6 maja 2014 roku przez funkcjonariuszy Komisariatu I Policji w W. siły fizycznej lub pałki policyjnej. W zaistniałej sytuacji Sąd Rejonowy stwierdził, iż w ocenie Sądu zaistniały przesłanki nakazujące uznać zatrzymanie M. Z. w dniu 6 maja 2014r. za dokonane w sposób nieprawidłowy.

Zgromadzony w sprawie niniejszej materiał dowodowy, pomimo podjęcia możliwych do wykonania działań zmierzających do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności, nie pozwolił na przypisanie oskarżonemu M. Z. sprawstwa czynu z art. 291 §1 kk z uwagi na nie dające się usunąć wątpliwości, w zaistniałej sytuacji w pełni zasadnym

pozostawało zastosowanie zasady in dubio pro reo określonej w art. 5 § 2 kpk i niedające się usunąć wątpliwości rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego.

Z tych też wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego, orzeczono na podstawie art. 636§1 kpk zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.